

# GAZETA OLSZTYŃSKA

„Gazeta Olsztyńska” z dodatkami: „Te Niedz.”, „Życie Młodzieży”, „Głosy z Wschodu”, wychodzi codziennie, z wyjątkiem świąt. Abonament: 12 zł. z odb. w domu. Do Polski 4 zł. Na konto naszego Banku Przemysłowego, ul. Ś. J. 10, Olsztyn.

„Dziś mówimy, ojców wiary  
Brodni zgodnie: młody stary!”

Niedziela będzie nową wiarą  
Jezus C

Ogłoszenia przyjmuje się za opłatą 15 f. za 3-milim. wiersz sześciolamowy. Wiersz reklamowy 50 fen. Redakcja i administracja: Allenstein Ostpr., Mühlenstr. 2. Telefon nr. 531. Pocztowe konto czekowe: Königsberg 19 466. Rękopisów redakcja nie zwraca.

Rok XI.

szk. na srode 27

1926 r.

Nr. 250.

## Czy nowy środek do obalenia wersalskiego „na drodze polskiej”

Odezwa sfer gospodarczych

Ukazała się tymi dniami w prasie odezwa „przywódców” gospodarczych. Potępia się w niej ograniczenie m. in. go handlu, wskazuje na zbyt wysokie źródła drożyzny, domaga się usunięcia trudności, hamujących hamulec, dyną drogą do odrodzenia gospodarstwa. Jest w tym pewna słuszność, choć nie należy zapominać, że Niemcy swój przemysł wychowały pod ochroną celną i niedawno jeszcze cła swoje podwyższyły. O tym fakcie odezwa milczy, jakkolwiek wiadomą jest rzeczą, że Niemcy należą do inicjatorów tej odezwy. Nie w tych bowiem słusznych z pewnym zastrzeżeniem zdaniach leży znaczenie odezwy. Dla Niemców ważniejszą jest rzeczą, że równe granice w Europie po ciągnięciu odezwy wymienia jako źródło zła, nie mówiąc nic o ich słuszności z ważniejszych względów. Nie mówi się też nic o tym, że Niemcy zapomocą sobie miliardów pobranych od Polaków po wojnie roku 1871 wyłudowały obrzyjni przemysł, że podczas wojny zniszczył przemysł w innych krajach, a po wojnie cały zysk inflacyjny wpały Niemcy w rozbudowę przemysłu tak — że gdyby granice otwarto w wszystkich krajach, jak tego chce odezwa, wówczas przemysł niemiecki pobiliby przemysł innych krajów. Amerykanie, Anglicy i Holendrzy, którzy pokupowali akcje przemysłu niemieckiego, mogli podpisać śmiało odezwy, gdyż spełnienie żądań tej odezwy oznacza czysty zysk dla przemysłu niemieckiego i jego akcjonariuszy. Jednakże Francuzi i Włosi z swego stanowiska przyłączyli się do odezwy z dłuższymi lub krótszymi zastrzeżeniami. Należy wypowiedzieć zdziwienie, że takich lub podobnych zastrzeżeń nie wyraziło tych kilku Polaków, którzy pod odezwą są również podpisani, jak pp. Askenazy, Szydłowski i Wienawski.

Zaangażowawszy w przemyśle niemieckim kapitały amerykańskie i angielskie, Niemcy zresztą poszukali sobie poparcie dla swojej polityki u interesowanych dziś w przemyśle niemieckim kapitalistów zagranicznych.

Jest to w dużej mierze dziełem niemieckim ministra spraw zagranicznych Stresemanna, który przez długie lata był nietylko niemieckim ministrem, ale także sekretarzem generalnym głównej organizacji wielkiego przemysłu niemieckiego — znajomości spraw gospodarczych Stresemanna — ścisła ministrowi spraw zagranicznych i państw. Kartel żelazny niemiecko-francuski, który odbył się w Londynie przez wyjazd niemieckich przemysłowców z wielkimi przemysłowcami angielskimi, a w końcu odezwa, napisana przez przywódców gospodarczych 16 państw, pierwszy rząd Stresemanna zresztą.

Całą siłą idzie on nietylko na zbliżenie polityczne Niemiec do niedawnych swoich przeciwników, ale także do gospodarze zbliżenie. Ponieważ zaś na kompromisach zawsze lepiej wychodzi silniejszy, a przemysł niemiecki jest niewątpliwie w Europie najsilniejszy, przeto, Niemcy spodziewają się główne gospodarze korzyści z tego zebrać. Dowodem tego jest wielka wyższość akcji na giełdach niemieckich, których wartość w ostatnim czasie się częściowo podwoiła i potroiła.

Jednakże i polityczne korzyści spodziewają się Niemcy zebrać z tej polityki. Wynika to nawet z ataku odezwy przywódców gospodarczych 16 państw na nowe granice. Jeszcze jaśniej wynika to z ostatnich publikacji niemieckich. Nie chcąc mówić o tej powodzi broszur atakujących Polskę. Znamienny w tym względzie był wstępny artykuł wpływowego dziennikarza niemieckiego Theodora Wolffa w berlińskim Tageblacie. W zwięzłej formie niby to uspakajającej p. Theodor Wolff nawiązując do niepokojów na Dalekim Wschodzie, omawia możliwości zatargów na bliskim wschodzie. Wskazując na układ litewsko-rosyjski — przy którym z pew-

Dyktando  
lańsk. U  
pane prze  
soco nie  
iger Volk  
roczarowa  
mieszczan  
bitnych os  
się leca  
że se  
ntnk  
się po  
ansowe  
sobie na  
przeciwni  
własnym spr  
dz jest rów  
większą kon  
stosunków pol  
i gospodarczych  
w Polsce. Codziennie niemal są nowe znaki, które  
koniczność te jaknajsilniej podkreśla.

Konsolidacja stosunków w Polsce leży nietylko w własnym interesie Polski, lecz w interesie całej Europy. Michał Kwiatkowski, red. „Narodu”.

## Działalność mniejszościowa posłów polskich na sejm pruski.

Referat wygłoszony przez p. Baczewskiego w Wanne-Eickel dnia 10. X. 1926.

Referent na wstępie wyraził serdeczne powitanie go przez sejmik i za kwiaty, wręczone mu przez polskie dziecko westfalsko-nadreńskie. Dziękuję pozatem za zaproszenie na sejmik i za ustalenie terminu sejmiku w porozumieniu z nim, przez co umożliwiono mu przybycie do rodaków i rodaczek tutejszych, którym zarazem przywozi serdeczne pozdrowienie od Polonii górnośląskiej, wśród której ostatnio przebywał, i od Polonii wschodniopruskiej, z której pochodzi i wśród której zamieszkuje.

Zupełnie zrozumiałe jest żądanie Polonii westfalsko-nadreńskiej, by posłowie polscy i kierownicy centrali berlińskiej jaknajczęściej przybywali osobiście do niej, by informować ją o swych pracach i by informować się o jej pracy i potrzebach. Niestety żądaniu temu nie należy przeszkodzić w wielki zakres pracy, jaki musi wykonać kierownictwo berlińskie, dokonywać w tym zakresie i kierownictwo polskie, które ma za zadanie popierać i kierować działalnością polską w Niemczech. Posłowie polscy w sejmie pruskim nie są posłami mniejszości polskiej. Są posłami mniejszości serbo-łużyckiej, dla której, które głosy swoje oddały na nich, posłowie polscy dla tego nie są posłami polskimi, gdzie obecnie ich byłaby polska. W ciągu tych lat posłowie polscy nie byli jeszcze w ogóle w stanie odwiedzić mniejszość duńską, a posłowie polscy nie byli jeszcze ani razu u mniejszości serbo-łużyckiej, mimo, że tak Duńczycy, jak Serbo-łużycy i Serbo-łużycanie rozumieją jednolicznie postawie mniejszości polskiej i interesów mniejszościowych przedewszystkiem w sejmie i wobec berlińskich władz państwowych i że wobec tego niełatwo jest im zadanie żądaniu przybywania osobistego na teren wyborczy.

Jednak łączność między posłami polskimi a wyborcami mniejszościowymi istnieć musi. Łączność ta utrzymywana jest przez prasę naszą, przez którą informować są w stanie posłów o nastojach i ogólnych potrzebach zachodzących na terenach wyborczych.

Ogólnie wyborcy nasi poinformowani są o działalności posłów naszych przez polskie dzienniki, wychodzące w Niemczech. Omówić zatem tutaj trzeba tylko te rzeczy, których jeszcze w prasie nie było, albo które ze względu na ważność specjalnie zajmują uwagę Polonii.

Gdy do wyborów szliśmy z własną listą polską, poszczególne partie niemieckie, zwłaszcza partja centrowa przedewszystkiem na Śląsku, szczyli z nas, twierdząc, że wybrani głosami polskimi nieliczni posłowie nasi żadnego znaczenia mieć nie będą w sejmie, że żadnej pomocy nie będą w stanie udzielać Polakom, że dlatego Polacy głosy swoje oddać powinni tylko na wielkie partje, na partje niemieckie, na partję centrową.

Z list polskich wybranych zostało dwóch posłów. Stanowisko ich w sejmie pruskim nie jest wcale bez znaczenia, jak to nam wmówić chcieli agitatorzy niemieccy. Powiedzieć nawet można, że bez posłów tych nie może istnieć żaden rząd w Prusach. Obecny układ sił w sejmie pruskim jest taki, że partje rządowe i partje opozycyjne rozporządzają równo ilością głosów. Dwóch posłów polskich ma zatem w dzisiejszym sejmie pruskim znaczenie decydujące. Od stanowiska posłów polskich zależy każdorazowa większość przy głosowaniu nad zaufaniem dla rządu pruskiego w sejmie berlińskim.

Rząd i partje rządowe doskonale zdają sobie sprawę z tego decydującego znaczenia posłów polskich. Zdarzały się wypadki, że partje rządowe, a wśród nich także partja centrowa zwracały się do posłów polskich z prośbą o poparcie, gdy rząd ich wzgl. ich przedstawiciel w rządzie był zagrożony votum nienieufności ze strony opozycji.

Będąc t. zw. „języczkiem u wagi”, posłowie polscy są w stanie skutecznie bronić interesów mniejszościowych naszych. Posłowie polscy wywalczyli nieraz przedstawicielom poszczególnych mniejszości przysługujące im prawa, które im odmawiano tylko dlatego, że należała do mniejszości. Posłowie polscy nieraz zlagodzili krzywdy, jakie wyrządzono przedstawicielom mniejszości tylko dlatego, że nie mieli swoich przekonani mniejszościowych.

Są to sprawy mniej interesujące ogół. Dlatego nie są poruszane w prasie. Jednak trzeba je podać ogółowi do wiadomości, by wobec ogółu tego wykazać bezpodstawną twierdzenie partji niemieckich, jakoby posłowie polscy w sejmie pruskim nie mieli żadnego znaczenia i jakoby nie byli w stanie bronić interesów swych poszczególnych wyborców mniejszościowych. Wiadomo bowiem, że twierdzeniami takimi partje niemieckie zawsze przed wyborami idą do Polaków, by wyludzić ich głosy dla siebie, śmiejąc się po wyborach z naiwności i łatwowierności wyborców polskich, o których obronie potem ani myśleć nie chcą.

Z spraw całej ogół niezmiernie żywo interesujących na plan pierwszy wysuwa się kwestja wysyłki dzieci na pobyt wakacyjny do Polski. Początkiem roku 1926 poseł Baczewski zwrócił się do niemieckiego Towarzystwa „Kinderlandaufenthalt”. Początkowo wszystko szło dobrze. Gdy przygotowania, czynione z naszej strony w sprawie tej wysyłki, były już na ukończeniu, rządowe czynniki niemieckie oświadczyły, że tylko 1000 polskich dzieci z całych Niemiec wysłać będziemy mogli. Jest rzeczą jasną, że zarządzeniem tem Niemcy spekulowali na nieświadomości mas polskich, które chcieli w ten sposób poróżnić z polskimi towarzystwami szkolnymi, rozbijając nam za jednym zamachem całe nasze życie organizacyjne. Dlatego poseł Baczewski oświadczył, że w takich warunkach wogóle rezygnuje z tegorocznej wysyłki dzieci krzyż do Polski, wyrażając przypuszczenie, że w przyszłości także żadne dziecko niemieckie z Polski nie będzie wysłane do Niemiec. Rozpoczęły się rozmowy z czynnikiem niemieckimi, tak rządowymi, jak społecznymi, tak krajowymi jak przybywającymi z Polski. Stanowcza postawa zajęta przez nas, spowodowała, że w ostateczności wysłaliśmy tyle dzieci na wakacje do Polski, ile wogóle wysłać można było przy sabotującym sprawę stanowisku czynników niemieckich. W każdym razie nie wszystkie pierwotnie zgłoszone dzieci nasze wyjechały do Polski. Z ubolewaniem stwierdziliśmy to musimy. Wina jednak za to nie spada ani na lokalne towarzystwa szkolne, ani na szkolne sekretariaty dzielnicowe, ani na centralę berlińską. Wina cała leży po stronie antypolskich czynników niemieckich. Podkreślić to trzeba z całą stanowczością, gdyż zdarzają się wypadki, że z pośród Polonii oskarża się o to czynniki polskie.

Stanowcza postawa nasza, zajęta w sprawie wysyłki dzieci, przyniosła nam jeszcze jeden sukces, ważny na przyszłość. Berliński Centralny „Landaufenthalt” bowiem dał nam na piśmie, że w roku przyszłym wysłać będziemy mogli na wakacje do Polski bez wszelkich przeszkód każdą ilość dzieci, jaka zgłosi się na wyjazd do polskich towarzystw szkolnych.





Jak najszybciej i naj-  
pewniej wysłać pienią-  
dze z Niemiec do Polski ?

Za pośrednictwem Banku  
Ludowego w Olsztynie!

Prześlijcie pieniądze przekazem pocztowym  
(Postanweisung) nie w listach pod adresem:

**BANK LUDOWY Allenstein Opr.**

i napiszcie dokładny adres do kogo wysłać  
należy odpowiednią ilość złotych polskich,  
ponieważ bank nasz zamienia marki na złote  
po najlepszym kursie. — Wysyłkę do Polski  
załatwiamy natychmiast po odbiorze Waszych  
pieniędzy. Interesenci Wasi w Polsce odbiera  
pieniądze najdłużej za 5 dni od chwili wy-  
syłki do Olsztyna.

### Polecamy następujące książki:

Nr. 12.	Historja o św. Genowefie	0,50 mk.
36.	Najnowszy i największy semnik	2,50 "
47.	200 piekn. wierszyków na pocztówki i powinszowania	0,30 "
49.	Proroctwo Sybilli	0,75 "
59.	Toasty i przemówienia	0,50 "
60.	Toasty weselne	0,30 "
61.	Najnowsze toasty i przemów.	0,30 "
61.	Hrabia Monte Christo	5,00 "
69.	Żywot św. Doroty	0,30 "
202.	Cudowne Legendy	0,75 "
203.	Bolesław, syn Genowefy	0,75 "
207.	Koszyk kwiatów	0,75 "
208.	Ks. Augustyn Kordecki	0,75 "
209.	Z pod katowskiego miecza	0,75 "
211.	Jak chłop djabła oszukał	0,75 "
214.	Figlarz warszawski	0,75 "
218.	Spadkobierca skarbów ojcowsk.	0,75 "
258.	Hetman Mazepa	0,75 "
238.	Wesoły dekl. dla zakochanych	0,75 "
251.	Było to pod Grunwaldem	0,75 "
228.	Deklamator polski	0,75 "
261.	Wesoły dekl. dla zakochanych	0,75 "
263.	Najnowszy śpiewnik salonowy	0,75 "
263.	Krwawe dzieje bandytów	0,75 "
269.	Ciekawa historia Ali-Baba	0,40 "
283.	Rozbójnik chiński	0,75 "
306.	Hrabia parobkiem u kmięcia	0,75 "
313.	Przygody głupiego Bartosza i mądrego Maćka	0,75 "
317.	U stóp królowej	0,40 "
330.	Mały książę	3,00 "
367.	Zeglarz Sindbad i lampka cudow.	1,50 "
401.	Nowy Humorysta	6,00 "
Słowniki	polsko-niemieckie i niemiecko-polskie w jednym tomie	0,30 "
Elementarz	Toruński	4,50 mk.
Książki	niemieckie:	4,50 mk.
Sienkiewicz,	Opis, opr.	6,50 mk.
W. Bd. I,	opr.	7,00 mk.
F. Bd. II,	opr.	9,00 mk.
lub za po-	przednim nadesła-	
orto załącz-	ni należy za książki	
Wysyłka za- niem pieniądze. małe 10 fe-	szcze jak nr. 36 i 367 30 fen.	

## Śpiewniczki

(Bibliofeczka pieśni polskich)

**Nr. 1, 2 i 3**

nabyć można po 20 fen. za egzemplarz. Dla Towarzystw przy odbiorze większej ilości rabat.

Księg. Gazetu Olsztyńskiej

**Wszelką  
odzież dzianą**  
jak  
**plaszcz, jaki, pończochy**

i wszelkie inne rzeczy wykonuje  
dobrze i tanio

**Jabłoński, ul. Garncarska 6  
(Töpferstraße.)**

Łóżka z materacami 24 mk.  
25 łok., szafy, stoły, krzeselka itd. itd.  
sprzedają tanio  
Magazyn mebli J. WEISS  
ul. Jakóba 9. Własny warsztat.

**Panie pozostań z nami**

**Książeczka  
do nabożeństwa**

z grubym drukiem  
w cenie po 2 i 4 marek.  
Na przesyłkę dołączyć należy 20 fen.  
poleca

Księgarnia Gazety Olsztyńskiej.

Jaki futrzane i spodnie  
poleca  
Józef Weiss, ul. Krzywa 22.

**Wróciłam**

siostra Anna Zdun  
Olsztyn, Zeppelinstr. 19

## Podarki ślubne

Jako najstosowniejsze podarki ślubne  
polecamy

obraz / świętych  
figury / świętych  
krzyże drewniane  
i metalowe !!

narzeczonych i nowożeńców książeczki  
nabożeństwa polskie i niemiec. w ładnych  
oprawach i różańce.

Księgarnia Gazety Olsztyńskiej.

**Książeczki jubileuszowe**

(polskie i niemieckie)  
wydanie O. Fabiana z zakładu OO. Franciszkanów  
47 stron, cena 30 fen.  
poleca  
KSIĘGARNIA GAZETY OLSZTYŃSKIEJ.

Dla uczni szkół polskich  
polecamy:

**Nowy Elementarz Polski**

Cena 1,20 mk.

Katechizmy 1,10 mk.  
Historje św. 60 fen.

Oprócz tego polecamy wszelkie  
inne przybory szkolne jak:  
tablice, rysiki, zeszyty,  
pióra, ołówki, gumki  
itd.

Księg. Gaz. Olsztyńskiej

**daż z powodu  
interesu!**

Unterkirchenstrasse) 12

owar

h cenach!

ie i niemieckie) figury,  
opielniczki itd. itd.

kładnie  
wego J  
amnych  
milionów

tegowal niem  
które r  
wojskow  
astoweg  
nku złoc  
maty fale  
o przejść

**nieżna.**